

Wyd. A

Cena 15 groszy

Gazeta Krakowska

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok IV.

Kraków, środa 14 maja 1952 r.

Nr 115 (1123)

ZAŁOGI KOPALNÍ WALCZĄ ZWYCIĘSKO

o utrzymanie osiągnięć produkcyjnych
uzyskanych w okresie wykonania zobowiązań
dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Tow. Bieruta
i święta 1 Maja

Pierwsza dekada maja zaznaczyła się w przemyśle węglowym wzmocnioną walką o utrzymanie osiągnięć produkcyjnych, uzyskanych przez przodujące kopalnie w okresie realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i święta 1 Maja.

Umiętknięte wykorzystanie doświadczeń uzyskanych przez załogi kopalni „Eminencja” w okresie realizacji zobowiązań produkcyjnych pozwoliło górnikom tej kopalni w I dekadzie maja zająć jedno z przodujących miejsc. Wzrost organizacja pracy dołowej, bezawaryjne i sprawne działanie urządzeń transportowych i systematyczne rozszerzanie frontu odbudowy kopalni — stają się podstawą do coraz to nowych sukcesów tej załogi. Ambicją górników kopalni „Eminencja” jest zatrzymanie na własność sztandaru przodowności, przekazanego im za najlepsze wyniki w I kwartale bież. roku przez CRZZ. Górniczy kopalni „Eminencja” w pełni realizują swe ambicje zmierzania. Meldują oni o wykonaniu planu I dekady maja w 109,3 proc.

Do czołówek przodujących kopalni w I dekadzie maja doszła załoga kopalni „Marcel”, osiągając najwyższe przekroczenie planu — 112,1 proc. Czyn produkcyjny, którym załoga powitała 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i święto 1 Maja, przyniosła załozdę 10 tys. ton węgla ponad plan w marcu i

technicznego stanu załogi i innych obiektywnych przyczyn. W kopalni byli ostatnio przedstawiciele Ministerstwa Górnictwa, którzy obiecali uzupełnić załogę i pomóc w przełamaniu innych trudności.

Szereg jednak kopalni nie wykonał planu dekadowego, choć nie ma po temu żadnych obiektywnych przyczyn. Należy do nich kopalnia „Kazimierz-Juliusz” i inne.

W dniu 11 maja br. w nowo-otwartym obchodzie z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy — festiwalu muzyki, pleni i tańca. W festiwalu wzięli udział: wielka orkiestra symfoniczna Polskiego Radia pod dyrykcją Grzegorza Fitelberga oraz Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Festiwal otworzył minister kultury i sztuki Stefan Dybowski. Na zdjęciu: fragment występu zespołu „Mazowsze”. CAF — fot. Dąbrowiecki



Spółeczeństwo polskie w Dniach Oświaty Książki i Prasy

zapoznaje się z twórczością uczonych, literatów i artystów

W Dniach Oświaty, Książki i Prasy organizowane są — na równi z imprezami, obrazującymi dorobek Polski Ludowej na polu rozwoju oświaty i kultury — wystawy, odczyty, koncerty, popularyzujące twórczość uczonych, literatów, artystów, którzy swą wiedzę i wspaniałe talenty oddali na usługi ludzkości, dla jej rozkwitu i szczęścia, na usługi sprawy pokoju i przyjaźni między narodami.

Na kiermaszach dużym po- pitem cieszą się, obok prac autorów polskich, książki i pocztówki z obrazkami z życia i twórczości pisarzy zagranicznych oraz piosenki i muzyka z zagranicy, a przede wszystkim literatura i wydawnictwa radzieckie.

W Państw. Muzeum w Gliwicach, woj. katowickie otwar- to wystawę poświęconą życiu i pracy genialnego malarza i uczonego włoskiego — Leonarda da Vinci oraz twórczo- ści wielkich pisarzy: rosyjskiego — Mikołaja Gogola i

Najwspanialsza impreza sportowa V Międzynarodowy Wyścig Pokoju

Sukces kolarzy czechosłowackich w ostatnim etapie
Anglia zwycięża w klasyfikacji drużynowej i indywidualnej

Etapem Budziejowice—Praga, długości 195 km, zakończony został V kolarski Międzynarodowy Wyścig Pokoju Warszawa—Berlin—Praga, zorganizowany przez redakcję pism „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava”.

W wyścigu tym, będącym największą amatorską kolarską imprezą na świecie, wzięło udział 17 ekip europejskich, które na dwunastu etapach z Warszawy do Pragi stoczyły piękną i sportową walkę. Z walki tej zwycięsko wyszła robotnicza ekipa angielska, zajmując w końcowej punktacji pierwsze miejsce. Również w klasyfikacji indywidualnej zwyciężył zawodnik angielski Steel.

Zakończenie Wyścigu Pokoju, które odbyło się na stadionie Sparty w Pradze przy udziale ponad 50 tys. osób, przerodziło się we wspaniałą manifestację na rzecz pokoju. W loży honorowej zasiadli przedstawiciele rządu CSR z premierem Zapotockym na czele oraz przedstawiciele placówek dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych.

Ostatni dzień pątego Wyścigu Pokoju na trasie Warszawa—Berlin—Praga miał zdecydować czy Anglik Steel zdobędzie mistrzostwo Indy-

widualne, czy też Vesely względnie Stabewski potrafią spłatać figla wyprzedzając triumfatorsko na stadion Sparty w Pradze.

Walka zapowiadała się nadzwyczaj interesującą. Tym razem rzucono wszystko na jedną kartę. Nastąpił ostatni dzień pojedynku o metry i sekundy.

O godzinie 11,45 kolarze wyruszyli w drogę do Pragi. Etap wynosił 195 km. Po przejechaniu 20 km widzimy już pierwszych maruderów. Są to kolarze Finlandii, którzy jadą o 1 km w tyle za zwartą grupą zawodników. Nikt nie chce na razie ryzykować ucieczki. Tem po wynosi jednak już 38 km na godzinę, ale z kilometra na kilometr zaczyna zwiększać się. Nie wszyscy mogą dobrać wyborowej klasy zawodników, spośród których wyłoni się zwycięzca.

Od czołówek odrywa się o 500 metrów grupa kolarzy złożona z 4 zawodników, a więc Krolaka, Koleva, Svobody, Dienera.

Kolarz belgijski Van Hoven pada na zakręcie. W drugiej grupie opada Jarzabek, Szabo (Węgry) i Bobczew (Bułgaria) i jeszcze kilku kolarzy. Mamy za sobą przejechanych 40 km. Wycofuje się z wyścigu po przejechaniu około 2000 km Audemard (Francja). W brzoźowym lesie goniąca grupa dochodzi do grupki prowadzonej przez Krolaka. Nie długo jednak wszyscy jadą razem, bo Krolak, Svoboda i Diener — raz jeszcze inicjują ucieczkę, odrywając się o kilometr.

Za nią jadą Federici (Włochy), Skorzepa (CSR), Dymitrow (Bułgaria), Hansen (Dania) i Hicomban (Rumunia).

Zrywa się silny wiatr. Zaczyna padać ulewny deszcz. Szosa jest śliska. Przy przejeździe przez szlaban kolejowy trzej Belgowie: Verschueren, Van Loveren i Vaubens powodują krakę.

Korzystają oni z pomocy polskiego wozu technicznego. Do trójki kolarzy prowadzonej przez Krolaka dochodzi pokazna grupa złożona z pięciu zawodników z Federicim na czele. W tym czasie Wójcik łapie gumę. Vesely pilnuje Stabewskiego, jadąc z nim dopiero w grupie trzeciej. Grupa ta jest liczna. Widzimy w niej między innymi Stepla. Przystaje padać deszcz. Na czoło wysi- gi zlikwidowana zostaje całkowicie ucieczka Krolaka. Kolarz Verschueren — jeszcze — raz przystaje na szosie. Defekt. Pomaga mu obsługa wozu polskiego. Lotny finisz wygrywa Bułgar Dimov przed Skorzepą i Deutschem.

60 km przed Pragą Krolak zmienia koło. W czołowej grupie z Polaków już tylko Wrze-

WYNIKI TECHNICZNE OSTATNIEGO ETAPU

1) Skorzepa (CSR) 5:29,44 godz.
2) Schur (NRD) 5:31,18.
3) Svoboda (CSR), 4) Vesely (CSR), 5) Stitzwohl (Austria), 6) Verhelst (Belgia).

Polacy zajęli miejsca: 14) Kłabiński, 17) Wrzesiński, 37) Wójcik, 39) Hadasik, 44) Krolak i 50) Jarzabek.

W klasyfikacji drużynowej dwunasty etap wygrała Czechosłowacja w czasie 16:41,13 godz. przed NRD, Anglią, Bułgarią, Holandią i Polską.

WYNIKI KOŃCOWE WYŚCIGU

Zwycięzcą V Wyścigu Pokoju został Steel (Anglia), który dystans 2.088 km przebył w łącznym czasie 57:06,17 godz. Drugie miejsce zajął Vesely (CSR) — 57:06,52 godz. trzecim był Stabewski (Polonia fr.) — 57:09,15. Na czwartym miejscu uplasował się Belg Verschueren, piąte miejsce zajął De Groot (Holandia). Polacy uplasowali się na nast. miejscach: 14 — Wójcik, 16 — Kłabiński, 22 — Krolak, 23 — Hadasik, 27 — Wrzesiński i 57 — Jarzabek.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła Anglia — 171:31,40 godz. przed Czechosłowacją — 172:07,10 godz. i Niemiecką Republiką Demokratyczną — 172:33,29 godz. Czwarte miejsce zajęła Belgia, piąte Polska w czasie 172:59,14. Na dalszych miejscach: Bułgaria, Holandia, Rumunia, Dania, Austria, Włochy, Węgry, Finlandia i Triest.

Rozpoczęły się przygotowania do tegorocznych SIANOKOSÓW

Wszystkich województwach trwają intensywne przygotowania do tegorocznych sianokosów, których celem jest wykoszenie jak największych obszarów łąk i uzyskanie z nich możliwie największych ilości wysokowartościowego siana na potrzeby dalszego rozwoju hodowli.

Ośrodki maszynowe przygotowują maszyny kośne i sprzęt, zawierają umowy na prace przy wykaszaniu łąk ze społeczeństwami produkcyjnymi i indywidualnymi gospodarstwami chłopskimi. — W województwach: zielonogórskim, szczecińskim, olsztynskim i białostockim, gdzie są rozległe obszary łąk, obfitujących w wysokowartościowe trawy, rady narodowe przygotowują się na przyjęcie grup kośnych chłopów z województw: krakowskiego, katowickiego, kieleckiego, łódzkiego, poznańskiego, opolskiego i warszawskiego, w których odczuwa się brak siana.

W województwach, posiadających duże obszary łąkowe, ośrodki maszynowe zwiększają tabor maszyn kośnych, aby pomóc rolnikom w wykaszaniu wszystkich łąk. W woj. szczecińskim np. ośrodki maszynowe zaopatrują się w kilka dziesiąt nowoczesnych kosarek czeskich i szerokokosnych kosarek produkcji radzieckiej. Ośrodek maszynowy w Gole-

Otwarcie wystawy „GAZETY KRAKOWSKIEJ”

We wtorek, 13 bm. w lokalu Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partijnego w Krakowie nastąpiło otwarcie wystawy ilustrującej rozwój i osiągnięcia „Gazety Krakowskiej”.

Wystawa, która czynna będzie przez dłuższy okres czasu, udostępniła jest dla zwiedzających przez cały dzień.

W jednym z najbliższych numerów naszego pisma zamieścimy szczegółowe sprawozdanie z wystawy.

PKOP zaproszony na konferencję brytyjskiego komitetu pokoju

WARSZAWA
Polski Komitet Obroncy Pokoju otrzymał zaproszenie na krajową konferencję brytyjskiego komitetu pokoju, która odbędzie się w Londynie w dniu 18 maja br.

Na konferencję tę ma wyjechać delegacja PKOP w osobach prof. Stanisława Kulczyńskiego oraz literata Adama Tama.

Nowa fala prześladowań wychodźstwa polskiego we Francji

PARYŻ
W ostatnich dniach policja francuska przeprowadziła nową akcję prześladowań, skierowaną przeciwko wychodźstwu polskiemu we Francji.

W Paryżu tajni agenci policji francuskiej dokonali najścia na lokal redakcji i administracji demokratycznego dziennika „Gazeta Polska”. Przeprowadzili brutalną rewizję i zatrzymali kilku pracowników pisma.

Jednocześnie na prowincji, a szczególnie w departamentach Nord i Pas de Calais policyjne władze francuskie dokonały licznych rewizji w mieszkaniach polskich górników.

Zobowiązania produkcyjne podjęto dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta i święta 1 Maja przez załogi statków Polskiej Marynarki Handlowej, które wzięły udział w innych szybkich dokonaniach remontów i prac konserwacyjnych urządzeń okrętowych. Na zdjęciu: członkowie załogi statku „Lublin”, bosman Franciszek Hohn, starszy marynarz Stanisław Zbytnicki i młodszy marynarz Zdzisław Zaremba dokonują wymiany lin przy szalupach ratunkowych. CAF — fot. Kosyrcz



Wicepremier Jędrzychowski ZAPOZNAJE SIĘ z postępem prac przy budowie Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA
12 bm. plac budowy Pałacu Kultury i Nauki, budowę osiedla mieszkaniowego w Jelonkach i wielką bazę produkcyjno-skladową zwiedził wicepremier Stefan Jędrzychowski.

Z postępem pracy przy budowie poszczególnych obiektów zapoznawali wicepremiery Jędrzychowski, naczelny inżynier budowy Pałacu Kultury i Nauki, zastępca kierownika budowy Pałacu Kultury i Nauki, inżynier A. N. Plecionkin oraz dyrektor biura pełnomocnika rządu do spraw budowy Pałacu Kultury i Nauki inż. H. Janeczowski.

Pierwsza część bazy produkcyjno-skladowej budowy Pałacu Kultury i Nauki oddana do użytku

Robotnicy radzieccy, budujący wielką bazę produkcyjno-skladową, która dostarczy potrzebnych materiałów i urządzeń do budowy Pałacu, w ostatnich dniach znacznie zwiększyli tempo prac. Część bazy została już oddana do eksploatacji.

Codziennie z pociągów nadchodzących ze Związku Radzieckiego wyładowywane są w bazie do wielkiego magazynu maszyny i urządzenia. M. in. w magazynie znajdują się już elementy pożądanego dźwigu portalowego o nośności 12 ton. Długość ramienia wysięgowego tego dźwigu wynosi 35 m. Na placu budowy be-

Wielu sprawozdawców w Bydgoszczy uczestniczyło o około 1.000 osób. Szczególnie licznie przybyli matki-robotnice, gospodynie domowe. Ob- szerny referat sprawozdawcy z konferencji wiedeńskiej przez delegatów 64 krajów mówią o konieczności zespolenia wysiłków całej postępowej ludzkości w obronie życia dzieci, w zabezpieczeniu im warunków rozwoju.

Wielu sprawozdawców z narodów, otoczone jest szczególnie troskliwą opieką. Zebrani uchwalili rezolucję, w której m. in. czytamy: „Miliony białych i czarnych dzieci w krajach kapitalistycznych, koloniach i krajach zależnych cierpią z powodu przygotowań do wojny: pogarsza się tam stan zdrowia dzieci, wzrasta śmiertelność. Popełamy i nienawidzimy podpalaczy światła — amerykańskich bankierów. Wzmocnijmy swoją pracę dla Ojczyzny Ludowej, która jest mocnym ogniem w światowym obłocie pokoju”.

W krajach prowadzących politykę pokojowego budownictwa i współpracy między narodami: w Związku Radzieckim, Chinach Ludowych, krajach demokratycznych i NRD dziecko — przyszłość

francuskiego — Wiktora Hugo.

Wystawione eksponaty zapoznają zwiedzających ze wspaniałymi dziełami Leonarda da Vinci. Uwagę zwracają reprodukcje słynnych obrazów: „Madonna z dziećmi” i „Glocondia”.

Inny dział wystawy popularyzuje twórczość wielkiego pisarza rosyjskiego Mikołaja Gogola, którego satyra wstrząsnęła tronem carskim. Widzimy tu znane powieści Gogola, a wśród nich słynne dzieło „Martwe dusze” oraz utwory sceniczne, jak świetna komedia „Rewizor”. Wystawione zostały również inne prace Gogola.

Liczne utwory Wiktora Hugo, m. in. „Nedziny”, „Człowiek, który się śmieje” — charakteryzują postać i twórczość tego bojownika o sprawiedliwość, wolność i postęp.

W ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy oddział Związku Literatów w Lublinie zorganizował imprezę odczytowo-artystyczną z udziałem miejscowych członków związku.

Odczyt o twórczości i życiu Mikołaja Gogola, wygłoszony przez Konrada Bieleckiego, wzbudził żywe zainteresowanie, zwłaszcza wśród młodzieży akademickiej i szkolnej.

Towarzystwo Włóczył Powstanie w licznych gminach woj. gdańskiego urządza specjalne odczyty poświęcone Wiktrowi Hugo.

Spółród różnorodnych imprez „Dni” urządzanych w Poznaniu szczególnie dużą frekwencją cieszył się wieczór muzyczno-literacki w sali murylowej nowego Ratusza. Kółko zebranych wysłuchało koncertu uczniów Wyższej Szkoły Muzycznej i Państw. Filharmonii.

220 wystaw zorganizowanych do tej pory w bibliotekach gminnych woj. poznańskiego popularizuje utwory pisarzy polskich, radzieckich i postępowych pisarzy innych krajów. Wystawy są licznie zwiedzane przez chłopów.

W ramach uroczystości z okazji Miesiąca Przyjaźni FRANCUSKO-POLSKIEJ

przekazano popiersie Jarosława Dąbrowskiego
Muzeum Historycznemu w Montreuil

PARYŻ

W ramach Miesiąca Przyjaźni Francusko-Polskiej w Montreuil pod Paryżem odbyła się podniosła uroczystość. Przedstawiciele Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej przekazali Jacques Duclos, przewodniczącemu zarządu Muzeum Historycznego w Montreuil, popiersie polskiego bohatera Komuny Paryskiej — generała Jarosława Dąbrowskiego. Rzeźbę wykonał artysta francuski, Auricoste.

Podium ustawione przed gmachem Muzeum Historycznego zdobyły sztandary francuskie i polskie oraz czerwony sztandar Towarzystwa Przyjaźni Komuny Paryskiej. Na transparentach widniał napis: „Niesmiertelna chwala Jarosławowi Dąbrowskiemu, bohaterowi polskiemu, bohaterowi światu”. W uroczystości uczestniczyli: sekretarz Francuskiej Partii Komunistycznej Jacques Duclos, mer Montreuil — Renault, wiceprzewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej prof. Tersen, sekretarz generalny Towarzystwa prof. Noaro i inni.

Na podium zajęły miejsca liczne wybitne osobistości — sekretarz Francuskiej Partii Komunistycznej Jacques Duclos, mer Montreuil — Renault, wiceprzewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej prof. Tersen, sekretarz generalny Towarzystwa prof. Noaro i inni.

Do licznie zebranych Francuzów i Polaków przemówił minister Ogrodziński. Stwierdził on m. in.:

Naród polski, przekształcający się w naród socjalistyczny, głęboką częścią ocalało wszystko co jest wzniosłe i postępowe w jego przeszłości, a w szczególności pamięć swych bohaterów przywódców ruchu wyzwolenia.

Lud polski ceni doświadczenia Komuny Paryskiej, ceni doświadczenia rewolucyjne i postępowe tradycje ludu francuskiego. Dziś triumfują w Polsce ideały, o które walczył Jarosław Dąbrowski.

Polska i Francja są żywotnie zainteresowane w utrzymaniu i utrwaleniu pokoju. Naród polski i naród francuski są żywotnie zainteresowane w tym, aby udaremnić odbudowę neo hitlerowskiego Wehrmachtu. Wierzymy, że głębokie umiłowanie pokoju, jakie żywi naród francuski, jego przywiązanie do swych wielkich, postępowych tradycji patriotycznych przyczynia się do zacieśnienia współpracy międzynarodowej, współpracy francusko-polskiej w pierwszym rzędzie.

Z kolei zabrał głos wiceprzewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej prof. Tersen, a następnie wygłosił przemówienie Jacques Duclos. Uroczystość obcena — oświadczył m. in. mówca — zorganizowana w ramach Miesiąca Przyjaźni Francusko-Polskiej jest wyrazem tradycyjnego braterstwa łączącego naród francuski z narodem polskim. Pragnę przekazać narodowi polskiemu, z którym razem walczyliśmy o wspólne ideały i z którym odnieśliśmy wspólne zwycięstwo — słowa przyjaźni i solidarności.

POŚPIECH AMERYKAŃSKI i opór narodu niemieckiego

Dnia 9 maja o godz. 18-tej po południu w Paryżu parafowano niepełny traktat o „armii europejskiej”. Podpis pod traktatem złożyli przedstawiciele rządów Francji, Włoch, Belgii, Holandii, Luksemburga, w imieniu rządu w Bonn podpisał się były hitlerowiec, rzeczoznawca wojskowy Adenauera, Teodor Blank. Traktat przewiduje powołanie tzw. podstawowych jednostek armii o liczebności odpowiadającej sile normalnej dywizji.

Parafowanie traktatu o „armii europejskiej” przez przedstawicieli zachodnio-europejskich satelitów imperializmu amerykańskiego oraz przez przedstawicieli rządu w Bonn jest dalszym ogniem przygotowań do zorganizowania siły agresywnej w służbie amerykańskiego imperializmu w zachodniej Europie. Przygotowania te rozpoczęły się we wrześniu 1950 r. na konferencji Rady Atlantycznej w Nowym Jorku i były głównym tematem obrad atlantyckich kolejno w Brukseli, Ottawie, Rzymie i w Lizbonie.

Sprawa „armii europejskiej” od początku dyskusji wzbudzała najwyższe zainteresowanie zachodnio-europejskiej opinii publicznej i była przyczyną wielu kryzysów parlamentarnych i rządowych, szczególnie we Francji. W chwili obecnej popularność tej amerykańskiej awantury politycznej wśród społeczeństw zachodnio-europejskich bynajmniej nie wzrosła. „Le Monde” w artykule wstępnym stwierdził, że parafowanie traktatu nie wywołało „najmniejszego śladu entuzjazmu w opinii publicznej”.

Tak więc nawet czołowy dziennik burżuazji francuskiej jasno wypowiada pogląd, że tzw. armia europejska jest przyszłościowym koniem trojańskim, który ma imperializm amerykański ułatwić wprowadzenie hitlerowców jako głównej siły militarnej i politycznej amerykańskiej Europy zachodniej. Pertraktacje o parafowaniu traktatu w sprawie „armii europejskiej” toczyły się w tajemnicy i z nadzwyczajnym pośpiechem. Amerykańscy sojusznicy hitlerowców i odwieczni starali się zrobić wszystko, by przypisać realizację traktatu i w ten sposób ułatwić sytuację Adenauerowi, coraz bardziej przyskalanemu do muru przez potężną ofensywę niemieckich sił pokojowych walczących o zjednoczenie Niemiec, o przypięcie podpisania traktatu pokojowego z Niemcami, przeciw remilitaryzacji, przeciw tzw. „układowi ogólnemu”.

Równoległe do pertraktacji w sprawie „armii europejskiej” toczył się również w atmosferze pośpiechu i tajemnicy przed opinią

Podpisanie „układu ogólnego” będzie dowodem zdrady narodowej rządu Adenauera

Wicepremier NRD Walter Ulbricht
o celach wojennego „układu ogólnego”
i możliwościach pokojowego
rozwiązania problemu Niemiec

BERLIN

Urząd Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej zwołał 12 maja w Berlinie konferencję prasową, na której, wobec licznych przedstawicieli prasy niemieckiej i zagranicznej, przemawiał wicepremier NRD Walter Ulbricht.

Wicepremier Ulbricht scharakteryzował obecny stan problemu Niemiec i oświadczył, iż istotne znaczenie wojennego „układu ogólnego”, po czym podkreślił, że rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej stoi nadal na stanowisku,

iż droga wiodąca do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego są wolne wybory ogólnoniemieckie.

Nie wolno wałkować — stwierdził wicepremier Ulbricht — że ogromna większość ludności Niemiec zachodnich i Niemieckiej Republiki Demokratycznej wypowiada się przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu”, zdając sobie sprawę z jego celów i następstw. O tym, czym grozi narodowi niemieckiemu podpisanie i przeprowadzenie tego układu, świadczy m. in. nieludzkie wystąpienie oddziałów policyjnych bonńskiego ministra spraw wewnętrznych. Lehra przeciwko pokojowej młodzieży zachodnio-niemieckiej w ostatnią niedzielę w Essen.

Młodzież zgromadzona w Essen wykorzystwała swe prawo do wolnego wyrażania opinii i wypowiedziała się otwarcie za traktatem pokojowym o „układowi ogólnemu”. Wówczas rzucono przeciwko niej oddziały „pogotowia policyjnego”, sprowadzone specjalnie z Kolonii, które otrzymały zbrodniczy rozkaz użycia broni palnej. Policja Lehra skierowała broń przeciwko młodzieży, która manifestowała jedynie wolę utrzymania pokoju. Młodzież wzniosła sztandar oporu narodowego przeciwko ujarzmianiu Niemiec zachodnich. Krew młodzieży, przelana przez żołdaków Lehra, będzie kosztowała jeszcze drogę rząd bonński. Rto w służbie militarystów amerykańskich i zachodnio-niemieckich strzela do młodzieży — zostanie pociągnięty do odpowiedzialności przez naród niemiecki.

Wydarzenia w Essen wskazują całą niemiecką klasę robotniczą i wszystkim milującym pokój ludziom, dokąd wiodzie droga wojennego „układu ogólnego”. Dziś strzela się do młodzieży jutro wystrzeli się przeciwko związkowi zawodowemu i przeciwko socjaldemokracji, jutro zaś przyszedzie kolej na wystąpienia przeciwko tym wszystkim obywatelom, którzy chcą bronić pokoju.

Z kolei wicepremier Ulbricht podkreślił, że przeciwko „układowi ogólnemu” występują przedstawiciele najrozmaitszych warstw ludności zachodnio-niemieckiej, w tej liczbie również ludzie, nie mający nic wspólnego z ruchem obrótców pokoju. Rozumieją oni, że realizacja „układu ogólnego” grozi w ostatecznym rachunku przedstawicielom Niemiec zachodnich w krótkim śmiertel i że następnym krokiem rządu bonńskiego będzie ustanowienie dyktatury wojskowej, skierowanej nie tylko przeciwko klasie robotniczej, lecz również przeciwko całej ludności Niemiec zachodnich.

Wicepremier Ulbricht stwierdził, że „układ ogólny” to jest dokumentem historycznym o niezwykłej doniosłości dla całego narodu i dla całego Niemiec. Na temat propozycji radzieckich rozwinęła się również dyskusja w Niemczech zachodnich, która objęła także kierownictwo partii koalicyjnych w Bonn. Nawet część posłów do parlamentu bonńskiego uważa i oświadczają, że zawarcie traktatu pokojowego i pokojowe rozwiązanie problemu Niemiec jest najlepszym środkiem

zbiierania informacji na temat zbrojeń. „Kompromisowość” tej propozycji polega na tym, iż przewiduje trzy stadia „ujawniania i kontroli” informacji na temat zbrojeń, a nie pięć stadiów, jak to przewiduje propozycja amerykańska. Propozycja francuska tak samo, jak amerykańska nie mówi nie o redukcji zbrojeń ani o zakazie broni atomowej, a ujawnienie wiadomości na temat broni atomowej odkłada na czas nie określony.

Delegat Związku Radzieckiego Jakub Malik podkreślił, że propozycje francuskie są tak samo nie do przyjęcia jak propozycje amerykańskie i zaznaczył, że Związek Radziecki proponował niejednokrotnie i proponuje nadal, aby zarówno kraje posiadające broń atomową i inne rodzaje broni masowej zagłady, jak również kraje, które tych rodzajów broni nie posiadają, przedstawiły pełne informacje o swoim uzbrojeniu.

Pan Moch — powiedział Malik — oświadczył, że gotów jest zgodzić się na każdą poprawkę do swego projektu. Czy wobec tego przyjmuje on poprawkę delegacji radzieckiej, przewidującą zakaz broni atomowej oraz redukcję zbrojeń i sił zbrojnych pięciu wielkich mocarstw o jedną trzecią w ciągu roku?

Moch zmuszony był przyznać, że jego tzw. „kompromisowa” propozycja nie dała się pogodzić z poprawką radziecką. Tym samym delegat francuski przyznał, że jego rzekomo „kompromisowa” propozycja nie różni się niczym od propozycji amerykańskich.

Zabierając ponownie głos Jakub Malik stwierdził, że mocarstwa zachodnie nie dają w łoscie rzeczy ani do rozbrojenia ani do zakazu broni atomowej. Propozycje ich na temat zbierania informacji o stanie zbrojeń poszczególnych państw zmierzają jedynie do odroczenia na czas nieokreślony pracy nad redukcją zbrojeń i sił zbrojnych oraz nad zakazem broni atomowej.

Z Tokio donoszą, że gen. Ridgway — który, jak wiadomo, mianowany został dowódcą naczelnym sił zbrojnych bloku atlantyckiego w Europie zachodniej na miejsce Eisenhowera — opuścił Japonię, udając się do Stanów Zjednoczonych.

PEKIN

Z Tokio donoszą, że gen. Ridgway — który, jak wiadomo, mianowany został dowódcą naczelnym sił zbrojnych bloku atlantyckiego w Europie zachodniej na miejsce Eisenhowera — opuścił Japonię, udając się do Stanów Zjednoczonych.

utrzymała pokoju w Europie. Jeżeli chcemy uratować pokój — powinniśmy — stwierdził wicepremier Ulbricht — nie ustawać w walce przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu”, przeciwko rządowi Adenauera.

Podkreślając, że na tej sprawie „układu ogólnego” i możliwości zawarcia traktatu pokojowego zarysował się jawny kryzys w bonńskich partiach koalicyjnych, wicepremier Ulbricht mówił:

Posłowie do parlamentu bonńskiego rozumieją bardzo dobrze, że ci, którzy popierają militarystyczny „układ ogólny”, którzy go podpiszą, którzy będą głosowali za tym układem, zostaną zapamiętani i muszą liczyć się z tym, że spotka ich kara ze strony narodu niemieckiego. Nie powtórzy się już w Niemczech taka sytuacja jak w roku 1933, gdy posłowie udzieliłi pełnomocnictw Hitlerowi, gdy zarówno mieszczaństwo jak i socjaldemokratyczny posłowie zaaprobowali politykę zagraniczną Hitlera, a potem nie zostali ukarani przez naród. Nie ujdą sprawiedliwej karze ci, którzy popierają militarystyczny „układ ogólny”, którzy chcą ujarzmić Niemiec zachodnich i przeskatać ich w bazę wojny amerykańskiej.

Konieczne wicepremier Ulbricht powiedział:

Opublikowanie faktów dotyczących treści „układu ogólnego” pozwala przewidywać, że opór narodowy przeciwko zawarciu tego układu i jego realizacji rozwinie się z całą siłą i że wzmoże się ruch narodowy na rzecz traktatu pokojowego, na rzecz zrealizowania propozycji, z którymi wystąpił rząd radziecki, a które wskazują drogę pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Chcemy iść tą właśnie drogą.

Po złożeniu swego oświadczenia Walter Ulbricht odpowiedział na liczne pytania przedstawicieli prasy. Odpowiadając m. in. na pytanie, jakie bezpośrednie skutki dla Niemiec zachodnich pociągnęłyby za sobą podpisanie „układu ogólnego”, wicepremier Ulbricht stwierdził:

Podpisanie „układu ogólnego” przez rząd Adenauera oznaczałoby, że rząd ten obraża swą oblicze jako rząd protektora USA, że odgrywa on podobną rolę, jak ongiś rząd Petaina podczas okupacji Francji przez wojska hitlerowskie, i że naród niemiecki odrzuca go za to w odpowiednim sposobie. Podpisanie „układu ogólnego” wyświadczyłoby rządu Adenauera piętno zdrady narodowej.

Podpisanie „układu ogólnego” przez rząd Adenauera oznaczałoby, że rząd ten obraża swą oblicze jako rząd protektora USA, że odgrywa on podobną rolę, jak ongiś rząd Petaina podczas okupacji Francji przez wojska hitlerowskie, i że naród niemiecki odrzuca go za to w odpowiednim sposobie. Podpisanie „układu ogólnego” wyświadczyłoby rządu Adenauera piętno zdrady narodowej.

Podpisanie „układu ogólnego” przez rząd Adenauera oznaczałoby, że rząd ten obraża swą oblicze jako rząd protektora USA, że odgrywa on podobną rolę, jak ongiś rząd Petaina podczas okupacji Francji przez wojska hitlerowskie, i że naród niemiecki odrzuca go za to w odpowiednim sposobie. Podpisanie „układu ogólnego” wyświadczyłoby rządu Adenauera piętno zdrady narodowej.

Podpisanie „układu ogólnego” przez rząd Adenauera oznaczałoby, że rząd ten obraża swą oblicze jako rząd protektora USA, że odgrywa on podobną rolę, jak ongiś rząd Petaina podczas okupacji Francji przez wojska hitlerowskie, i że naród niemiecki odrzuca go za to w odpowiednim sposobie. Podpisanie „układu ogólnego” wyświadczyłoby rządu Adenauera piętno zdrady narodowej.

Podpisanie „układu ogólnego” przez rząd Adenauera oznaczałoby, że rząd ten obraża swą oblicze jako rząd protektora USA, że odgrywa on podobną rolę, jak ongiś rząd Petaina podczas okupacji Francji przez wojska hitlerowskie, i że naród niemiecki odrzuca go za to w odpowiednim sposobie. Podpisanie „układu ogólnego” wyświadczyłoby rządu Adenauera piętno zdrady narodowej.

Podpisanie „układu ogólnego” przez rząd Adenauera oznaczałoby, że rząd ten obraża swą oblicze jako rząd protektora USA, że odgrywa on podobną rolę, jak ongiś rząd Petaina podczas okupacji Francji przez wojska hitlerowskie, i że naród niemiecki odrzuca go za to w odpowiednim sposobie. Podpisanie „układu ogólnego” wyświadczyłoby rządu Adenauera piętno zdrady narodowej.

Podpisanie „układu ogólnego” przez rząd Adenauera oznaczałoby, że rząd ten obraża swą oblicze jako rząd protektora USA, że odgrywa on podobną rolę, jak ongiś rząd Petaina podczas okupacji Francji przez wojska hitlerowskie, i że naród niemiecki odrzuca go za to w odpowiednim sposobie. Podpisanie „układu ogólnego” wyświadczyłoby rządu Adenauera piętno zdrady narodowej.

Podpisanie „układu ogólnego” przez rząd Adenauera oznaczałoby, że rząd ten obraża swą oblicze jako rząd protektora USA, że odgrywa on podobną rolę, jak ongiś rząd Petaina podczas okupacji Francji przez wojska hitlerowskie, i że naród niemiecki odrzuca go za to w odpowiednim sposobie. Podpisanie „układu ogólnego” wyświadczyłoby rządu Adenauera piętno zdrady narodowej.

— Układ w sprawie tzw. „armii atlantyckiej” przekreśla suwerenność krajów Europy zachodniej.



Agresorzy amerykańscy przygotowują masowe mordy JENCÓW KOREAŃSKICH

PEKIN

Jak donosi korespondent agencji Nowych Chin z Kasesongu, jeńcy koreańscy i chińscy w amerykańskim obozie nr 76 na wyspie Kożodo zatrzymali generała bryg. Doda, który ponosi bezpośrednią odpowiedzialność za okrutne stosunki, jakie w tym obozie panują.

Ten bohater czy jeńców koreańskich i chińskich, którzy stawili opór barbarzyństwu postępowemu Amerykanów, stwierdza korespondent agencji, jest najzupełniej uzasadniony. Powszechnie jest wiadome, że agresorzy amerykańscy uciekają się do nieprawdopodobnych wręcz bestialstw, aby nie dopuścić do repatriacji wziętych do niewoli żołnierzy koreańskich i ochołków chińskich. Uciekają się oni do gwałtów, tatuują jeńców i zmuszają ich do podpisywania krwawych petycji, wyrażających rzekomo zgodę na pozostanie w Korei południowej. Przy najmniejszym oporze Amerykanie poddają jeńców najokrutniejszemu torturowi, dokonując masowych egzekucji.

W odpowiedzi na ten zrozumieli i naturalny opór znajdujących się w niewoli żołnierzy koreańskich i ochołków chińskich — podaje korespondent agencji Nowych Chin — dowódca amerykańskich agresorów sił zbrojnych — generał Ridgway rozkazał 9 b. msłą zdławić opór jeńców. Według doniesienia agencji „United Press” z 10 maja, oddziały amerykańskie odczołył obóz, przygotowując się do zaatakowania jeńców.

Agresorzy amerykańscy — podkreśla w zakończeniu korespondent agencji Nowych Chin — gotowi są uciec się do masowych mordów, jeszcze potworniejszych od tych, których dopuścili się poprzednio, gotowi są — wymordować jeńców, którzy stawiają tak zdecydowany i bohaterki opór próbom zatrzymania ich. Jasne jest, że żadne bestialstwa nie potrafią złamać znajdującego się w niewoli żołnierzy koreańskich i ochołków chińskich, którzy pragną powrócić do swego kraju ojczystego.

Policja adenauerowska BESTIALSKO MASAKRUJE MŁODZIEŻ W ESSEN

Fala oburzenia i protestów w całym Niemczech

BERLIN

Bestialska napaść w Essen policji adenauerowskiej na zlot młodzieży która demonstrowała przeciwko zawarciu wojennego „układu ogólnego” wywołała w całym Niemczech falę powszechnego oburzenia i protestów. Według doniesień prasy, w manifestacji brało udział przeszło 30 tys. osób.

Jak podaje agencja ADN, od kul policyjnych zginął 21-letni Philip Mueller. Dwaj 16-letni: Albert Brethauer z Kassel i Bernhard Schwarze z Moguncji zostali ciężko ranni.

Brethauer jest bezpartyjny, zaś Schwarze należy do Socjalistycznej Partii Niemiec (SPD). Wiele innych osób zostało rannych. Policja aresztowała przeszło 100 uczestników demonstracji. W pobliżu miejsca masakry krążyły amerykańskie zmotoryzowane patroli.

O napadach policji adenauerowskiej na patriotyczną młodzież niemiecką donoszą także z Kilonii i Hamburga. Również w tych miastach oddziały policyjne masakrowały manifestantów, bijąc ich gumowymi pałkami i słotowymi prętami. Wiele osób zostało pokaleczonych. Policja dokonała licznych aresztowań.

Wiadomość o bestialskim terrorze policji wobec młodzieży patriotycznej wywołała burzę protestów w całym Niemczech. Dopełne protestacyjne wystosowała na ręce ministra Lehra, Centralna Rada Stowarzyszenia Obrony Praw Demokratycznych w Dueseldorfe, Rada Centralna FDJ, studenci uniwersytetu berlińskiego im. Humbolda i wiele innych organizacji młodzieżowych, społecznych i zawodowych.

Członek frakcji komunistycznej Bundestagu — Rinsche, który natychmiast po otrzymaniu wiadomości o masakrze udał się do Essen, oświadczył, iż bestialskie zachowanie się policji wobec młodzieży jest przykładem, w jaki sposób rząd Adenauera interpretuje klauzulę „stanu wyjątkowego” i „nadzwyczajnych zarządzeń bezpieczeństwa” przewidzianych w wojennym układzie ogólnym.

Rinsche podkreślił, że frakcja komunistyczna wystąpi w

Kropki nad i... To nie Hitler — to Janus Wielki

Czy wiecie dlaczego Niemcy hitlerowskie przegrały wojnę? Wydawało się, że im nie ma szans, że Niemcy nie mają szansy zwycięstwa nad Niemcami. W końcu przegrali. Dlaczego? Dlatego, że Hitler nie był Hitlerem, a Janusem Wielkim.



Okazuje się bowiem, że Hitler został w czasie wojny po prostu zamordowany przez zadrzaznionego męża, którego gwoli własnej alicji, porwał piękną żonę. On mąż, słynny mistrz ma-

Występ słynnych artystów radzieckich w Krakowie

W dniu 16 bm. w Teatrze im. Słowackiego o godz. 16 odbędzie się koncert solistów radzieckich. Wykonawcami będą solista baletu Państwowego Akademickiego Teatru Wielkiego w Moskwie odznaczony orderem Lenina, oraz solista Moskiewskiego Teatru Muzycznego im. Artystów Ludowych — Stanisławskiego i Niemirowicza Danzenki.

Udział w koncercie wezmą: Maria Plisiecka — zasłużona artystka RSFR laureatka konkursu nutowego w Budapeszcie, Wacław Gólin — solista baletu Państw. Akademickiego Teatru Wielkiego w Moskwie, Zuzanna Zwiagina — solistka baletu PATW w Moskwie, wyróżniona na konkursie w Budapeszcie Mansur Kameletdinow — solista baletu PATW w Moskwie, Mira Briedina — solistka baletu Moskiewskiego Teatru Muzycznego, Aleksander Sobol — zasłużony artysta Ukraińskiej SRR oraz Michał Wajman — laureat konkursu skrzypcowych w Pradze, Lipsku i Brukseli. Akompaniują Abram Makarow solista Państwowej Filharmonii w Moskwie, Z grupa artystów gościł będzie w Krakowie Anatol Nowikow — kompozytor.

W programie: tańce klasyczne i charakterystyczne oraz utwory kompozytorów klasycznych i współczesnych. Organizatorem koncertu jest Artos.

Nasi radzieccy goście wystąpią w tym samym dniu w Nowej Hucie, gdzie dadzą występ dla budowlanych i socjalistycznych miast. Występ odbędzie się o godz. 14.

Ponad 2 tysiące książek rozprowadzono w Nowej Hucie podczas festynu zorganizowanego przez „Gazetę Krakowską” z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy

Około 2 tys. osób zgromadziło się na placu przed pocztą w Nowej Hucie na osiedlu A-1 impreza, zorganizowana w ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy przez Redakcję „Gazety Krakowskiej”. Już od godziny 15.30 mieszkańcy Nowej Huty zaczęli tłumnie napływać do stoisk Domu Książki, który urządził na placu, gdzie odbywał się festyn Redakcji „Gazety Krakowskiej”, wielki kiermasz książkowy.

Na festynie zielone mundury wojska, junaków ze „Służby Polsce” przewijały się pośród odświętnych ubrań robotników budujących nasze pierwsze socjalistyczne miasto. Przybyli też tłumnie uczniowie szkół przysposobienia zawodowego. Widzieliśmy tam twarze uśmiechnięte — twarze ludzi odpoczywających po całonocnym wysiłku. Redakcja „Gazety Krakowskiej” chciała, żeby odpocznik ten przyniósł nie tylko rozrywkę, ale również i konkretne korzyści kulturalne. Tu ma do powiedzenia dużo „Dom Książki”, który rozprowadził ponad 2 tysiące książek na swoich stoiskach w sprzedaży i loteriach książkowych. Każdy więc z uczestników zabawy — stał się właścicielem jednej książki.

O godz. 17-tej rozpoczęła się zabawa. Do tańca przystąpiła orkiestra pod dyrykcją Kłuckiewicz. Uczestnicy festynu Redakcji „Gazety Krakowskiej” zgotowali serdeczne owoce Kłuckiewiczowi i jego zespołowi.

Na estradę wchodzi Włodzisław Kotarba. Hucznie brawa witają tego znanego śpiewaka, który przy akompaniamencie Arzewskiego wykonuje szereg serenaad włoskich.

Rozpoczyna się występ solistów Do-Re-Mi. Akompaniują im

ob. Krakowiak. Czyż trzeba mówić o jakim entuzjzmie mieszkańców Nowej Huty przyjeżdżających do Nowej Huty, aby zobaczyć, jak pięknie śpiewają o trasie W-Z, o Moście Śląsko-Dąbrowskim, a przede wszystkim o naszej Nowej Hucie, o naszym mieście.

Konferansjer ob. Gender zapowiada z kolei występ Adama Szybowskiego, solisty Państwowej Filharmonii w Krakowie. Zebrany szczególnie podobał się piosenki radzieckie w wykonaniu tego solisty.

Satyryków krakowskich reprezentował Marian Załucki. Wszyscy bawili się doskonale, słuchając jego wierszy o strasznych kłopotach, o różnych bólach i radościach naszego życia.

Na estradę wracają znów solistów Do-Re-Mi. Występ ich kończy część artystyczna. Megafon zapowiada znowu rozpoczęcie tańców. Rozbawieni widzą wracają do stoisk „Domu Książki” i „Ruchu”, tańcząc, słuchając muzyki na placu przed pocztą. Zapada zmrok. Reflektor oświetlający tłum tańczących powoli kuleje. Spiker przerywa poszczególne utwory taneczne hasłami ZMP-owskimi: „Naprzód do Złota Młodych Przewodników Budowlanych Polskiej Ludowej”. „Czytając i rozpowszechniając prasę”. „Sprawnie i szybko przeprowadzajcie wybory na najlepszych spośród siebie, którzy pojadą na Złot do Warszawy”.

Do godz. 22.30 tańczyli mieszkańcy Nowej Huty przy dzwilkach głośnie. Zapowiadamy koniec imprezy — tańczący nie chcą odejść, burzli-

wymi oklaskami zmuszają spikera do nastawienia jeszcze je dnej płyty. Powoli plac pustoszeje, gasną reflektory. Impreza Redakcji „Gazety Krakowskiej” cieszyła się zasłużonym powodzeniem i co najważniejsze zbliżyła czytelników do piśma, podkreślając równocześnie wagę Dni Oświaty, Książki i Prasy. (Jo)

Ogólnopolskie eliminacje studenckich zespołów artystycznych



1) Pierwsze miejsce w dziale chóru zdobył międzyuczelniany chór z Górnika. Uczestnicy tego chóru godnie będą reprezentować studentów polskich na Złocie Młodych Przewodników Budowlanych Polskiej Ludowej.

2) Tańczy wyróżniony zespół baletowy Uniw. Jagiellońskiego. W dzisiejszym kuzyniaku wirują przewodnicy nauki i pracy społecznej. Brawa, którymi zostali nagrodzeni, były najlepszą nagrodą za ich pracę przygotowawczą.

3) Na twarzach wykonawców widnieje dumna i skupiona. Utwory wykonywane przez zespół orkiestralny Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Wyższej Szkoły Ekonomicznej z Katowic z czernię zostały z obrzydliwej skarbionicy naszej muzyki ludowej.

4) Wśród zespołów wyróżnionych znalazł się zespół młodzieży koreańskiej. Zdjęcie przedstawia młodych Koreańczyków, śpiewających o swej dalekiej, bohaterkiej ojczyźnie, walczącej z imperialistycznym najeźdźcą.

— Czy Ołobow porozumiewał się ze stacją Fiedina?
— Tak. Dwukrotnie przed moim odejściem. Jeszcze z nim w stałym kontakcie radiowym.
— Nie ma dla nas żadnych instrukcji z Moskwy?
— Nie.

Podczas kiedy alpinści rzucili się na gazety, opowiemy wam coś o nich.

Abalakow ma twórcze plany, które go zżerają. Gorączkuje się, przeżywa ciężki przełom w swoim stylu rzeźbiarskim. Młody Charlampij przepadał przy egzaminie dyplomowym w Instytucie; jest przegiębiony, powinien się uczyć. Zna Gettę właśnie na poróżdź dziecko; jest pierwsze dziecko. Jest drobny, wątłej konstrukcji. Gettę boi się o jej zdrowie. Guszczyń ma duże przykrości. W zakładzie naukowym, którym kieruje, wykryto poważne zaniedbania, za które był osobiście odpowiedzialny. Ktoś nadużył jego zaufania. Sprawa oparła się o sąd. Może to dzieło intrygi, zawiści? Ach, nieprzyjemność! Nikolajew ma chorą matkę. Jest jej jedynym synem. Matka jest nieuleczalnie chora; może to ostatnie miesiące jej życia? Nikolajew pisze wiersze. Kocha bardzo matkę. Nosi przy sobie dwa listy od niej, które nadeszły do Altyń Mazar. Teraz będzie nosił już trzy tańczę z dzisiejszym, który właśnie otrzymał. A Rozow? Romantyczny Rozow pokłócił się z dziewczyną w Moskwie i nie wiadomo co z tego wyniknie. A raczej wiadomo: rozeszli się ze sobą definitywnie. Rozowa trawi rozpacz. Znalazł się ponad pół roku. Nie rozumieł się. Miał odmienne, przeciwnie charaktery. Trudno. Nie rozpacz. Borys. Są inne sprawy ważniejsze niż kobieta. Jeszcze będziesz szczęśliwy w miłości.

Jeszcze zapomnieliśmy o Masłowie. Otóż Masłow, lekarz-naukowiec, dokonał ważnego usprawnienia w dziedzinie bezpieczeństwa pracy. To znaczy nie dokonał, lecz dopiero je obmyślił. Pomysł kosztował go rok wysiłków, dociekali i obliczeń. Wskutek niebezpiecznego wypadku spadł się w mieszkaniu jego wszystkie zmudne wyliczenia dotyczące pomysłu. Cała praca poszła na marne. Masłow niezmordowany rozpoczyna pracę od nowa, rekonstruuje stratę od początku.

A oto jak inni alpinści malują dalej szczegóły przebytej drogi.

Guszczyń: — Krajobraz łącie księżycowy. Albo miejsce potwornej eksplozji. Idzie się dnem wąwozu jak ciętą ulicą, nad którą wąsko zwierają się dwupiętrowe domy z lodu. Dokoła rozległe pola śniegów pokutujących przypominające postacie rozmodlonych mnichów o nadludzkiej wymiarach, wyrzeźbione misterne przez słońce, wyczesane precyzyjnie włatem jak delikatnym piórkiem artysty.

CO? GDZIE? KIEDY?

Ma,
14
Środa

Teatry:

Teatr im J. Słowackiego — „Zemsta” — godz. 19.

Teatr Stary — „Dusza — do Marsylii” — godz. 19.

Teatr Rapsodyczny — „Pan Tadeusz” — godz. 19.15.

Teatr Młodego Wiedza — „Poemat pedagogiczny” — godz. 19.

Teatr „Groteska” — „Sześć Działek” — godz. 19.

Kina:

Sztuka: „Bohaterowie Mandarini” — godz. 15.45, 18, 20.15.

Uciecha: „Wielki Koncert” — godz. 16, 18, 20.

Warszawa: „Nadzieja” — 1 część — godz. 16, 18, 20.

Apollon: „Słub” — przezskodami — godz. 16, 18, 20.

Wanda: „Niedziela” — 1 część — godz. 16.30, 18.30, 20.50.

Wolność: „Nicholas” — godz. 16, 18, 20.

Meda Gwardia — „W imię życia” — godz. 16.30, 17.30, 19.30.

Dworcek: „Dzieje jednej obrazki” — Wiecek — „Warzawy” — „Cierpienia węgierska” — godz. 16 — 24.

Chemik: „Skrydła” — dorozkaz — godz. 19.

Nowa Huta: „Jak hartowała się stal” — godz. 16, 18, 20.

Pogotowie Ratunkowe:

Wydziału Zdrowia Woj. Rady Narodowej w Krakowie, ul. Świdnicka 11. Telefon: 222-221.

11-12 udeł: a) przez całą dobę pomocy: 1. w wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorowaniach; 2. w przypadkach położniczych; 3. w zachorowaniach dziecięcych (w godz. od 20-8).

Ambulatorium Pogotowia czynne jest całą dobę.

Apteki:

Rynek Główny 22, Mikołajska 4, Mogińska 16, Zwierzyńska 7, Kazimierza Wielkiego 73, Bohaterów Stalingradu 77.

Obrady komitetu dla spraw sanitarno-porządkowych

Ostatnio obradował w Prezydium MRN w Krakowie Miejski Komitet Społeczny dla akcji sanitarno-porządkowej.

W akcji tej, trwającej od dnia 2-go kwietnia, mimo pewnych osiągnięć, dają się zauważyć znaczne niedociągnięcia, szczególnie jeżeli chodzi o zbiorę złomu i odpadków użytkowych. Brak w tej pracy planowości, co wynika z niedostatecznej współpracy z interesowanymi w akcji instytucjami (Centrala odpadków, PKC, Komisja dla spraw blokowych itp.).

Toż tematem drugich obrad Komitetu było ustalenie sposobów, mających na celu usprawnienie tej tak ważnej ze względów zdrowotnych, porządkowych i gospodarczych akcji.

W wyniku obrad postanowiono zorganizować zebrania we wszystkich rejonach miasta z udziałem przedstawicieli PKC, dla omówienia dalszej działalności Komitetu blokowego i doradców.

Komitet miejski dla akcji sanitarno-porządkowej zwraca się do wszystkich właścicieli nieruchomości i dozorców o pełną współpracę z Komitetami blokowymi na etapie zbioru złomu i odpadków użytkowych, jak i o aktywny udział w tej akcji organizacji masowych.

Sukcesy przemysłu garbarskiego woj. krakowskiego

Centralny Zarząd Przemysłu Garbarskiego, podsumowując wyniki współzawodnictwa na odłuku sprawozdawczości zarządczo i plac w I kwartale 1952 przyznał Krakowskiemu Zakładowi Garbarskiemu pierwsze miejsce w skali ogólnopolskiej w zakresie jakości i drugie miejsce w zakresie ogólnym. Trzecie miejsce zajęły Oświęcimskie Zakłady Garbarskie. Powinno to być zachętą do poprawy pracy dla żywieckich Zakładów Garbarskich, które zajęły dopiero 15 miejsce, a zwłaszcza Szczakowskich Zakładów Garbarskich, które zajęły 24. t. j. przedostatnie miejsce.

Uwaga, Zwierzyniec!

W dniu 15 bm. o godz. 15-tej w sali obrad Komitetu Dzielnicowego PZPR Zwierzyniec, al. Krasieńskiego 18, I. p. odbędzie się narada kolporterów prasy partyjnej, ZMP-owskiej i TPP-R-owskiej. Obecność obowiązkowa.

Komunikat

WOJEWÓDZKA Komisja Remanentowa w Krakowie podaje do wiadomości, że z dniem 13 maja br. grupy remanentowe zakończyły pracę na terenie całego województwa. Z tym dniem traci ważność wszystkie upoważnienia wydane dla przeprowadzenia spisów remanentowych.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MONTERZY — SPAWACZE centralnego ogrzewania, wodno-kanalizacyjnych, poszukiwani natychmiast. Kwarty zapewnione! Zgłoszenia: Krakowskie Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych Zarząd Budowlano-Montażowy Nr 1 Nowa Huta — Kombinat, Plac Budowy barak 36. R-1362

RIEROWCOW, MONTEROW SAMOCHODOWYCH I ROBOTNIKÓW NIETYKALNYCH zatrudniali natychmiast. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Budownictwa. Mieszkanie bezpłatne w hotelu Robotniczym. Zgłaszać się: Zarząd Transportu Drogowo-Zjednoczenia Przemysłowego Budowy Nowej Huty, Błękitny koł Krakowa. R-1373

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW ROBOT WIERNICZYCH I GÓRNICZYCH, oraz INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW MECHANIKOWYCH poszukujemy. Wynagrodzenie wg. Umowy Zbiorowej Budownictwa. Zgłoszenia pisemnie kierować do Przedsiębiorstwa Robotów Mierniczo-Wiertniczych w Krakowie, ul. Rarmeliska 22. R-1376

INSPEKTORA ZAOPATRENIENIA obywateli o dokładnej z trybem obrotu materiałowego oraz księgowości materiałowej w przedsiębiorstwach budowlanych poszukujemy. Praktyka konieczna. Zgłoszenia: Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego, Roboty Inżynierskie Oddział 2, Wydział Personalny — Nowa Huta, Osiedle A-1 Blok 29. R-1393

Zaginionie dokumenty

RUBIS Maria zam. Kraków, zgubiła kartę meldunkową wydaną GRN Czernichów. 16115-g

WOJCIEK Tadeusz i Emilia — zam. Białostok, ogłaszają skradzioną kartę meldunkową wydaną przez GRN Wileńską. 16104-g

DR SPORT SPORT SPORT SPO

Zakończenie kajakowych górskich mistrzostw Polski

W poniedziałek, 12 bm. zakończone zostały kajakowe górskie mistrzostwa Polski.

W kombinacji (słalom i wyścig długodystansowy) zwyciężył wielokrotny mistrz Polski, Polwarczyński (Górniki Czerwice) 6 pkt. Drugą niespodzianką było zajęcie drugiego miejsca przez Warusis (Spójnia Szczawnica), który otrzymał również 6 pkt., jednak o pierwszym miejscu Polwarczyński zdecydowanie lepszy czas w wyścigu długodystansowym. 3) Kapłaniak (Spójnia Szczawnica) 7 pkt., 4) Jezewski (Ogniwo Poznań) 14 pkt., 5) Cebula (Górniki Czerwice) 15 pkt., 6) Wójcik (Spójnia Szczawnica) 19 punktów.

Drugi etap wyścigu długodystansowego rozegrany w poniedziałek zakończył się w konkursie jedynek zwycięstwem Polwarczyńskiego w czasie 3:12:53 przed Warusiem i Kapłaniakiem.

Mistrzostwo Polski w 2-stopniowym wyścigu długodystansowym zdobył Polwarczyński (Górniki Czerwice) w łącznym czasie 6:46:37, przed Warusiem i Kapłaniakiem (obaj Spójnia Szczawnica).

W konkursie kajaków dwuosobowych w drugim etapie wyścigu zwyciężyła para Górnika z Czerwicy Miodoński-Kiećka w czasie 3:15:00,6 godz. przed Spójnią Szczawnica (Piecyl-Niergoda) i OWKS (Kraków).

Mistrzostwo w biegu długodystansowym składaków dwuosobowych zdobyła para Spójnia ze Szczawnicy (Piecyl i Niergoda) w łącznym czasie 6:53:52,4 godz. o około 5 min. przed OWKS (Kraków), 3) Górniki (Czerwice), 4) druga para Spójnia (Szczawnica). Drużynowo w wyścigu długodystansowym i w slalomie zwyciężyła Spójnia ze Szczawnicy — 36 pkt. zdobywając nagrodę GKKF.

Miedzypanstwowe spotkania piłkarskie Polska-Bulgaria

Polska-Rumunia

W najbliższą niedzielę, 18 bm. rozegrane zostaną w Warszawie i Sopotu międzypaństwowe spotkania piłkarskie Polska-Bulgaria, 15 pkt.

W Warszawie grają będą pierwsze reprezentacje obu państw, a w Sopotu będzie się mecz Polska-Bulgaria B. Składy drużyn usta-

lone zostaną w najbliższych dniach. W pierwszej reprezentacji Polski zagrają prawdopodobnie zawodnicy, którzy przybyli do Warszawy z Związku Radzieckiego.

W drodze powrotnej do kraju Polska B rozegra w dniu 25 bm. w Bukareszcie mecz z drużyną rumuńską.

Zmiany w terminarzu rozgrywek piłkarskich

W związku z międzypaństwowymi meczami piłkarskimi Polska-Bulgaria 18 bm. w Warszawie, mecz o Puchar Złoty między CWKS i Ogniwem (Kraków) przeniesiony został na sobotę 17 bm.

Przełożono również terminy warszawskich spotkań drużyn II-ligowych: Spójnia (Warszawa)—Włókniarz (Włocławek) na 15 czerwca, a Gwardia (War-

szawa)—Spójnia (Tomaszów) na 29 czerwca br.

Odrożony z 4 bm. mecz o Puchar Złoty Ogniwem (Kraków)—Górniki (Radlin) wyznaczono na dzień 15 czerwca.

Na dzień 12 czerwca br. przeniesiono terminy następujących odłożonych spotkań o mistrzostwo II ligi.

Gwardia (Szczecin) — Kolejarz (Bydgoszcz) — grupa I, Gwardia (Warszawa) — Gwardia (Białystok) — grupa II, Górniki (Wałbrzych) — Górniki (Radzionków) — grupa III.

Każdy kierowca

renumeratorem

i czytelnikiem

„MOTORU”

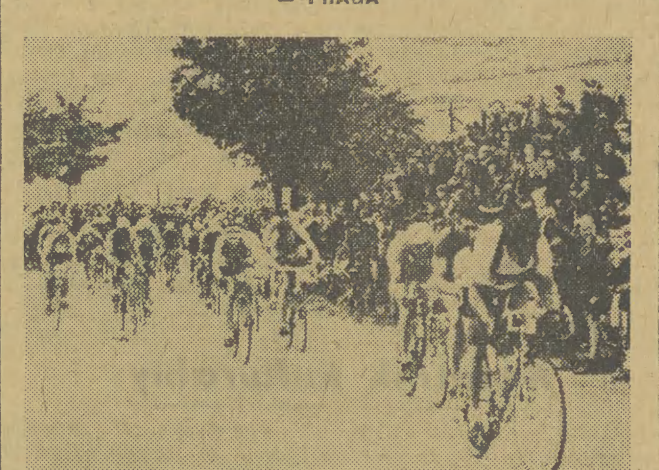
KRAKOWSKA

DRUKARNIA PRASOWA

WIELOPOLE 1

M-3-10586

V MIĘDZYNARODOWY WYŚCIG POKOJU WARSZAWA-BERLIN — PRAGA



Kolarze pokonują strome wzniesienie na trasie IX etapu Chemnitz — Bad Schandau



Opowieść alpinistyczna

Rozbito dotąd trzy obozy w lodzie. Pierwszy był Obóz Zasadniczy (czyli Baza, inaczej: Mały Tany-mas), drugi — Obóz Pośredni, trzeci — Obóz Błwaczny. Ten jest czwarty i ostatni na lodowcu. Następnie już będą skalne czy wysokogórskie.

Niechaj zabierze głos kierownik wyprawy:

— Mam za sobą ponad 30 kilometrów marszu po lodowcu. Przez siedem dni przebywałem się bez przerwy w ogromnej rzece spekanego lodu, pełnego fantastycznej architektury. Wola-matuszka skłona w lodzie — tak nazywaliśmy lodowiec Fedcenki. Jeszcze nas czeka 5 kilometrów pochodu zanim wstąpiemy w skały i rozpoczniemy wspinaczkę po Wschodniej Grani. Technika lodowcowa — mówi dalej Gorbunow — wymaga umiejętności, specjalnego treningu i doświadczenia. Kolosalne wymiary lodowca Fedcenki zmuszają człowieka do znacznego wysiłku fizycznego i hartu moralnego. Cały tydzień maszerowałem z ciężarem wśród zwałisk lodowych, wśród wyślizganych gmaczów, wień, studni, przepaści, szczelin, iglic i turni!

Od południa zóita chmurka wypelzała nad grzebiń Darwazu. Ale rozpięzła się niebawem i dzień powoli wypogadza się. Z dołu przybywa Wółkow z dwoma tagarami. Wita go pierwszy Gettę; jak zwykłe.

— Masz coś dla mnie? Jest depesza?

— Nie ma nic dla ciebie. Są listy dla Charlamplewa, Romma, Nikolajewa; poza tym gazety.

— Do diabła Włec znowu nie!

Gorbunow krótko wyklucza się o nowiny.

— Co słychać w Bazie?

— Wszystko w porządku.

— Transport wyszedł cały?

— Jest w drodze. Spotkałem go w Obozie Pośrednim.



— Kodził, dał im coś jeść, wyglądali porządnie. Siada i pochyla się nad mapą.

Czy myślicie, że każdy z nich nie ma swoich dramatów własnych? Swich konfliktów i trosk? Swich ważnych spraw, którymi żyje?

Owszem — mają je wszyscy. Ale teraz staną się one nieważne, odepchnięte w cień, na dalszy plan. Podporządkuje się je wszystkie jednej myśli kształtującej: zdobywcy góry.

(Dalszy ciąg nastąpi)